

## Startuje kampania: Dom dla Dzieciaków.

**Siostry kapucynki kończą budować w Wąwolnicy (koło Lublina) nowy Dom dla Dzieciaków. Miejsce, w którym swój nowy dom znajdą dzieci, którym z różnych względów go zabrakło. Jednak, aby dzieci mogły tam zamieszkać, trzeba jeszcze wykończyć klatki schodowe, część pomieszczeń i otoczenie budynku. Dlatego siostry rozpoczęły akcję zbiórkową: [DomDlaDzieciakow.pl](http://DomDlaDzieciakow.pl)**

Kapucynki znane są z niestandardowych działań, kilka lat temu przywdziały rękawice bokserskie, aby pokazać, jak są zdeterminowane do walki o ich dom w Siennicy, który wymagał gruntownego remontu. Ta determinacja i niestandardowe dla sióstr zakonnych działanie przyciągnęło wielu darczyńców. Siostry liczą, że teraz będzie podobnie.

*Tym razem chcemy zaprosić dobrodziejów do naszego świata, opowiedzieć o naszym wielkim marzeniu, bo ten dom w Wąwolnicy jest dla nas za duży - mówi s. Cecylia Pytka, odpowiedzialna za akcję - i bardzo dobrze, bo to nie jest dom dla nas, ale dla dzieci, które tu zamieszkają i nie tylko, bo stworzymy tutaj Centrum Wsparcia Rodziny, czyli przestrzeń, gdzie będą mogły się spotkać dzieci z wszystkich naszych domów, tu będą przyjeżdżały nasze usamodzielnione wychowanki ze swoimi rodzinami. Stworzymy także punkt konsultacji dla rodzin, które w spokoju potrzebują nazwać i uporządkować swoje emocje i relacje.*

Zgromadzenie Sióstr Kapucynek NSJ powstało na Sycylii, aby dawać serce i dom tym, którym go zabrakło, szczególnie dzieciom i młodzieży. W Polsce brązowe habity, białe sznury i uśmiechnięte twarze Sióstr Kapucynek Najświętszego Serca Jezusa pojawiły się w 1987 r. Ich misją jest otoczenie opieką i troską wychowawczą dzieci pozbawionych miłości rodzicielskiej. Miejscem, gdzie można zrealizować to marzenie są Domy, gdzie dzieci, będą czuły się bezpieczne, kochane i ważne. Istnieją już trzy Domy dla Dzieci, które z różnych przyczyn nie mogą przebywać w swoich rodzinach.

*„Serio, dla mnie Dom Sióstr Kapucynek to jak wygrana na loterii - dziewięć Mam, każda zna się na czymś innym. Nie czaisz ułamków - idziesz do jednej, nie wiesz, co autor miał na myśli - pomoże Ci inna siostra, nie rozumiesz, dlaczego ciasto, które zrobiłaś krok po kroku zgodnie z przepisem, wychodzi z piekarnika kamieniem, którego najostrzejszy nóż nie jest w stanie pokroić? Spoko, na pewno siostra kucharka Ci wszystko wyjaśni - o swoim życiu w takim domu mówi Ewa, jedna z dorosłych już dziś wychowanek.*

Najmłodsze dzieci, po uregulowaniu sytuacji prawnej, zwykle znajdują nowych rodziców, którzy powiększają rodzinę Sióstr Kapucynek NSJ. I tak można spokojnie potwierdzić, że miłość i dobroć jest zaraźliwa.

Kiedy pociechy dorastają i usamodzielniają się, rozpoczynają dorosłe życie na własną rękę, ale chętnie wracają do „Domu”, zwykle by popowiadać o swoich rodzinach, dzieciach, pracy, czy szkole. Kiedy przychodzi dzień 26 maja, Siostry Kapucynki NSJ, nigdy nie spędzają go samotnie, ale czują się wyróżnionymi mamami, których duchowe córki serwują słodkie desery, laurki, a starsze przychodzą na pachnącą kawę kapucyńską, którą u nich, zawsze można wypić.

Dlatego Siostry z nieśmiałym uśmiechem zapraszają na stronę:

[DomDlaDzieciakow.pl](http://DomDlaDzieciakow.pl) i proszą o wsparcie w tym dziele. II etap akcji zakłada wykończenie sali integracji sensorycznej, szatni, łazienek, umocnienie skarp, położenie kostki brukowej na umocnionym terenie i dokończenie spraw związanych z elektroniką (kamery, sterowniki) – potrzeba na to 320.000 zł.

Tysiące ludzi pomogły ten Dom wybudować (siostry od lat kwestują w różnych miejscach), a teraz widząc wielką potrzebę, postanowiły rozpocząć akcję internetową i poprosić o wsparcie.

Akcję można wesprzeć na stronie [DomDlaDzieciakow.pl](http://DomDlaDzieciakow.pl) lub bezpośrednio przelewem na konto

#### DANE DO PRZELEWU:

Dom Zakonny Zgromadzenia Sióstr Kapucynek NSJ  
55 1240 2412 1111 0010 9875 1007

Tytułem: Darowizna na Dom dla Dzieciaków